

Sygnatura akt II K 262/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w Wydziale II Karnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Andrzej Haliński

Protokolant: stażysta Kinga Wojtaszko

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. – nie stawił się zawiadomiony prawidłowo

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 24 sierpnia i 20 października 2016 roku

sprawy:

M. (...), syna M. i G. z domu O., urodzonego w dniu (...) w S. B. del T. (Włochy)

oskarżonego o to, że:

w okresie od 17 października 2014 roku do dnia 21 października 2014 roku w G., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, doprowadził K. F. oraz B. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 1780 złotych poprzez wprowadzenie wymienionych w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu, miejsca zatrudnienia oraz osiąganych dochodów, a także przeznaczenia przekazanej mu kwoty, działając tym na szkodę wymienionych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od dnia 29 lipca 2013 roku do dnia 27 lutego 2014 roku części kary jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny z dnia 27 lutego 2014 roku w sprawie sygnatura akt XII K 213/13 o czyn z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 13 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 294 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 11 § 2 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego

to jest o przestępstwo z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego w związku z artykułem 64 § 1 kodeksu karnego

I. oskarżonego M. C. (...)w ramach czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia uznaje za winnego popełnienia tego, że w okresie od 18 października 2014 roku do 21 października 2014 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził K. F. oraz B. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 1.780 złotych w ten sposób, iż po uprzednim wprowadzeniu wyżej wymienionych w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu lokalu mieszkalnego, swojego miejsca zatrudnienia oraz osiąganych dochodów, a także zamiaru przeznaczenia przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot pieniężnych na uzgodnione cele, otrzymał od pokrzywdzonych pieniądze we wskazanej wyżej łącznej kwocie na zakupienie sprzętu mającego stanowić wyposażenie wynajmowanego lokalu oraz jego zainstalowanie, a także na odbycie podróży z G. do W. celem wyjaśnienia przyczyn rzekomego niewypłacenia mu wypłaty przez pracodawcę, po czym wydał je na inne, nieustalone cele i nie rozliczył się z nich z pokrzywdzonymi, czym działał na szkodę wyżej wymienionych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od dnia 29 lipca 2013 roku do dnia 27 lutego 2014 roku części kary 1 (jednego) roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt XII K

213/13 za podobne przestępstwo umyślne kwalifikowane z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 13 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 294 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 11 § 2 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego, czyn ten kwalifikuje jako przestępstwo z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego w związku z artykułem 64 § 1 kodeksu karnego i za to przy zastosowaniu artykułu 4 § 1 kodeksu karnego na podstawie artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 21 października 2014 roku wymierza oskarżonemu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

przy zastosowaniu artykułu 4 § 1 kodeksu karnego na podstawie artykułu 46 § 1 kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 21 października 2014 roku orzeka wobec oskarżonego M.C.i obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych K. F. oraz B. F. kwoty 1.430 złotych (jednego tysiąca czterystu trzydziestu złotych);

na podstawie artykułu 230 § 2 kodeksu postępowania karnego nakazuje zwrócić pokrzywdzonej B. F. dowód rzeczowy w postaci umowy najmu, opisany w wykazie dowodów rzeczowych numer I/178/15/P pod pozycją 1 (karta 68 akt sprawy);

II. na podstawie artykułu 29 ustęp 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (tekst jednolity Dziennik Ustaw z 2002 roku Numer 123, pozycja 1058 ze zmianami) oraz § 14 ustęp 2 punkt 3, § 16, § 19 i § 2 ustęp 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dziennik Ustaw Numer 163, pozycja 1348 ze zmianami) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat A. Z. kwotę 1.033,20 złotych (jednego tysiąca trzydziestu trzech złotych 20/100) brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu;

III. na podstawie artykułu 626 § 1 kodeksu postępowania karnego, artykułu 624 § 1 kodeksu postępowania karnego, artykułu 17 ustęp 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dziennik Ustaw z 1983 roku Numer 49, pozycja 223 ze zmianami) zwalnia oskarżonego M.C.i od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym opłaty.

Sygnatura akt II K 262/15

UZASADNIENIE

Sąd w oparciu o zgromadzony w sprawie i ujawniony w toku przewodu sądowego materiał dowodowy ustalił następujący stan faktyczny:

B. F. i K. F. są właścicielami lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...). Mieszkanie to wcześniej wynajmowali członkowi rodziny, po zakończeniu umowy postanowili wynająć je innej osobie i w tym celu w październiku 2014 roku w kilku miejscach i na różne sposoby umieścili stosowne ogłoszenia. Na ogłoszenia te odpowiedziały różne osoby, w tym M.C.i, podający się za lektora języka włoskiego, pracującego na Uniwersytecie (...), Uniwersytecie G. i w szkole językowej w S., który oświadczył wyżej wymienionym, iż zależy mu na jak najszybszym wynajęciu wskazanego wyżej mieszkania celem rzekomego uniknięcia dalszego ponoszenia opłat za hotel.

B. F. i K. F. spotkali się z M.C.i we wskazanym wyżej mieszkaniu, celem jego pokazania, w dniu 17 października 2014 roku. W trakcie spotkania M.C.i opowiadał im o swoim życiu prywatnym i zawodowym, wskazywał na wspomniane wyżej zatrudnienie, co było niezgodne z prawdą, albowiem nie był zatrudniony w żadnej ze wskazanych wyżej uczelni i szkół. Deklarował, iż zarabia około 5.000-6.000 zł miesięcznie, co także było niezgodne ze stanem rzeczywistym. Wskazał właścicielom mieszkania, iż chciałby wynająć je od razu na okres roku, wzbudził ich zaufanie, w związku z czym przekazali mu oni klucze do mieszkania, natomiast w tym dniu nie podpisali umowy, albowiem nie mieli przygotowanego stosownego druku.

W dniu 18 października 2014 roku B. F. i K. F. ponownie spotkali się z M.C.i we wskazanym wyżej mieszkaniu i w trakcie tego spotkania podpisali datowaną na 17 października 2014 roku, z uwagi na datę przekazania kluczy do mieszkania, umowę najmu wskazanego wyżej lokalu mieszkalnego na okres roku, przy czym płatność miała nastąpić z góry w kwocie 20.000 złotych. Umowę podpisali B. F. i M.C.i, ten ostatni deklarował, iż płatność za czynsz najmu ureguluje za niego pracodawca w postaci (...). W trakcie spotkania M.C.i tłumaczył właścicielom mieszkania, iż chciałby, wobec braku wyposażenia w mieszkaniu, aby dodatkowo znalazły się w nim telewizor, pralka, odkurzaczy, następnie zaczął mówić także o lodówce i piekarniku. Chciał, aby płatność za te sprzęty została dodatkowo uwzględniona w umowie, w której znalazł się zresztą zapis o dodatkowych kosztach na zakup tych sprzętów w wysokości 4.000 złotych. Tłumaczył, iż płatność za te sprzęty także ureguluje jego pracodawca, wskazując jednak, iż ma znajomego w sklepie (...), w którym jest promocja i możliwość zakupu telewizora, pralki i odkurzacza za łączną kwotę 1.650 złotych. M.C.i zaczął prosić właścicieli mieszkania, aby wyłożyli dla niego taką kwotę, dodając, iż pieniądze na ten cel zostały już przelane przez jego pracodawcę, jednak nie ma do nich dostępu, albowiem była sobota. B. F. i K. F. ufając M.C.i przekazali mu kwotę 1.000 złotych na zakupienie wskazanego wyżej sprzętu mającego stanowić wyposażenie wynajmowanego lokalu, albowiem nie mieli przy sobie większej kwoty, przekazanie pieniędzy nie zostało pokwitowane. Po przekazaniu pieniędzy i podpisaniu umowy wymienieni rozstali się, właściciele mieszkania wrócili do swojego miejsca zamieszkania.

W dniu 19 października 2014 roku K. F. udał się do szpitala na wcześniej zaplanowany zabieg operacyjny i od tego momentu z M.C.i kontaktowała się telefonicznie B. F.. W poniedziałek w dniu 20 października 2014 roku M.C.i zatelefonował do niej tłumacząc, iż sprzęt mający stanowić wyposażenie mieszkania został już przez niego zakupiony, co nie było zgodne z prawdą, albowiem nie podjął żadnych działań w celu jego zakupu i przekazane mu pieniądze przeznaczył na inne cele, w tym związane z jego uzależnieniem od hazardu. Niezgodnie ze stanem faktycznym dodał, iż sprzęt ten znajduje się pod mieszkaniem i potrzebuje dodatkowych pieniędzy celem jego rozliczenia i zainstalowania, prosił o wypłacenie mu pozostałej części wspomnianej wcześniej kwoty 1.650 złotych. B. F. po konsultacji z mężem przelała ze swojego konta na konto M.C.i kwotę 700 złotych, prosząc jednocześnie o przesłanie potwierdzenia przelewu na to konto pieniędzy przez pracodawcę M.C.i. Ten ostatni deklarował jej zwrot wyłożonych pieniędzy po otrzymaniu pieniędzy od swojego pracodawcy, przesłał jej również poświadczający nieprawdę dokument potwierdzenia otrzymania z konta (...) kwoty 26.500 zł, o który prosiła.

W dniu 21 października 2014 roku w godzinach rannych M.C.i ponownie zatelefonował do B. F. tłumacząc jej niezgodnie z prawdą, że sprzęt znajduje się już w mieszkaniu, ale nie ma pieniędzy na jego zainstalowanie przez fachowców. Dodał, również niezgodnie ze stanem rzeczywistym, iż otrzymał informację z (...), że nie zostanie mu wypłacone wynagrodzenie za październik 2014 roku w związku z pokryciem przez uczelnię kosztów związanych z wynajęciem mieszkania i musi pilnie pojechać do W., aby wyjaśnić tę kwestię, jednak nie może tego zrobić z uwagi na brak pieniędzy. B. F. w dalszym ciągu ufając mu przelała mu ponownie ze swojego konta kwotę 80 złotych na odbicie podróży z G. do W. celem wyjaśnienia przyczyn rzekomego niewypłacenia mu wypłaty przez pracodawcę. Deklarował przy tym, że łączną kwotę 21.780 złotych, obejmującą płatność za czynsz najmu oraz zwrot pieniędzy przekazanych mu na zakup i zainstalowanie sprzętu stanowiącego wyposażenie mieszkania oraz na bilet na podróż, przeleje natychmiast po przybyciu do W..

We wskazany wyżej sposób, w okresie od 18 października 2014 roku do 21 października 2014 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, M.C.i doprowadził K. F. oraz B. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 1.780 złotych w ten sposób, iż po uprzednim wprowadzeniu wyżej wymienionych w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu lokalu mieszkalnego, swojego miejsca zatrudnienia oraz osiąganych dochodów, a także zamiaru przeznaczenia przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot pieniężnych na uzgodnione cele, otrzymał od pokrzywdzonych pieniądze we wskazanej wyżej łącznej kwocie na zakupienie sprzętu mającego stanowić wyposażenie wynajmowanego lokalu oraz jego zainstalowanie, a także na odbicie podróży z G. do W. celem wyjaśnienia przyczyn rzekomego niewypłacenia mu wypłaty przez pracodawcę, po czym wydał je na inne, bliżej nieustalone cele, w tym związane z jego uzależnieniem od hazardu. M.C.i nie podjął żadnych działań w celu deklarowanego zakupu

sprzętu do mieszkania, nie planował również dokonać wynikającej z umowy płatności za czynsz najmu, albowiem nie dysponował ku temu odpowiednimi środkami, nie zamierzał zamieszkać w mieszkaniu wskazanym w umowie.

Po dokonaniu wskazanych wyżej płatności M.C.i przestał odbierać telefony od B. F., nie dokonał również obiecanego jej przelewu. Skontaktował się z nim w drodze wiadomości sms K. F. już po opuszczeniu szpitala, M.C.i deklarował mu oraz B. F. przelanie wskazanej wyżej kwoty do 24 października 2014 roku, co nie nastąpiło. M.C.i zaproponował właścicielom mieszkania spotkanie w dniu 25 października 2014 roku celem rozliczenia, jednak następnie sam je odwołał powołując się na rzekomą konieczność wyjazdu do B. i poprosił o spotkanie w dniu 29 października 2014 roku. W tym czasie nie odbierał telefonów od właścicieli mieszkania, kontaktował się z nimi jedynie w drodze wiadomości sms. Wobec braku płatności B. F. i K. F. postanowili rozwiązać umowę najmu, w drodze wiadomości sms poprosili M.C.i o zwrot kwoty 1.780 złotych poprzez wpłatę na konto oraz pozostawienie kluczy do mieszkania w skrzynce na listy. M.C.i ani nie zwrócił przedmiotowej kwoty, ani nie pozostawił kluczy do mieszkania. W dniu 26 października 2014 roku B. F. i K. F. przyjechali do wskazanego na wstępie mieszkania, stwierdzili, że nie ma w nim rzeczy M.C.i, wymienili wówczas zamki w drzwiach. O tego czasu M.C.i się z nimi nie kontaktował. Już wcześniej B. F. zweryfikowała telefonicznie, że M.C.i nie jest zatrudniony przez wskazane wcześniej uczelnie, wraz mężem domyślili się, że zostali oszukani, i w dniu 28 października 2014 roku K. F. złożył ustnie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

/Dowód: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M.C.i karty 65-66, 322-323, 324-326; częściowo zeznania świadka B. F. karty 31verte-32, 323-324; zeznania świadka K. F. karty 5-5verte, 325-326; kopia umowy najmu karta 45; informacja z Banku (...) S.A. z załącznikiem karty 53-54; informacja z (...) G. karta 20/

Oskarżony M.C.i dopiero w końcowej fazie postępowania, w dniach 14 września 2016 roku i 12 października 2016 roku, wpłacił na rachunek bankowy B. F. tytułem częściowego zwrotu przekazanych mu pieniędzy kwoty odpowiednio 200 złotych i 150 złotych.

/Dowód: potwierdzenia wpłat karty 312, 313/

Prokurator Prokuratury Rejonowej G.-O. w G. oskarżył M.C.i o to, że w okresie od 17 października 2014 roku do dnia 21 października 2014 roku w G., w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, doprowadził K. F. oraz B. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie nie mniejszej niż 1780 złotych poprzez wprowadzenie wymienionych w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu, miejsca zatrudnienia oraz osiągniętych dochodów, a także przeznaczenia przekazanej mu kwoty, działając tym na szkodę wymienionych, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od dnia 29 lipca 2013 roku do dnia 27 lutego 2014 roku części kary jednego roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie XII Wydział Karny z dnia 27 lutego 2014 roku w sprawie sygnatura akt XII K 213/13 o czyn z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 13 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 294 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 11 § 2 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego, to jest o przestępstwo z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego w związku z artykułem 64 § 1 kodeksu karnego

/Akt oskarżenia karty 98-100/

Oskarżony M.C.i żyje w związku konkubenckim, ma troje dzieci w wieku 24, 11 i 6 lat, które pozostają na jego utrzymaniu, ma na nie zasądzone alimenty, których jednak nie płaci z uwagi na brak wystarczających dochodów. Posiada wykształcenie wyższe, jego zawód wyuczony to nauczyciel, wcześniej, przed osadzeniem, pracował w swoich zawodzie, obecnie pracuje jako pracownik hali w sklepie sieci A. z wynagrodzeniem w wysokości 1.900 złotych brutto miesięcznie. Nie posiada majątku. Oskarżony leczył się psychiatrycznie oraz odwykowo w związku z uzależnieniem od hazardu, deklaruje uzależnienie od hazardu.

M.C.i był jak dotychczas sześciokrotnie karany za przestępstwa kwalifikowane w szczególności z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego, za które to przestępstwa orzekano wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zarówno z

warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jak i kary bezwzględne, wyroki skazujące zapadały w latach 2007-2016. W szczególności wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt XII K 213/13 został skazany za podobne przestępstwo umyślne kwalifikowane z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 13 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 294 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 11 § 2 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od dnia 29 lipca 2013 roku do dnia 27 lutego 2014 roku.

/Dowód: dane o oskarżonym karta 141; umowa o pracę karta 181; dane o karalności karty 282-284; odpisy wyroków karty 77-81, 83-88, 89-90, 93-95, 107/

Z uwagi na pojawienie się w toku postępowania wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego M.C.i w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu oraz w toku postępowania, zasięgnięto opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W wydanej pisemnej opinii sądowo-psychiatrycznej biegli zgodnie stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Rozpoznali natomiast u oskarżonego cechy zaburzeń osobowości i zachowania, w tym zaburzeń nawyków i popędów – hazard patologiczny. Sprawność funkcji intelektualnych oskarżonego pozwala mu przewidzieć konsekwencje zachowań będących przedmiotem niniejszego postępowania, brak podstaw do uznania, aby w inkryminowanym czasie M.C.i znajdował się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości. W odniesieniu do zarzucanego mu czynu oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Oskarżony powinien podjąć terapię w poradni uzależnień w związku ze stwierdzonym uzależnieniem od hazardu.

/Dowód: opinia sądowo-psychiatryczna karty 267-269/

Oskarżony M.C.i, przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że wziął pieniądze, ponieważ potrzebował ich na oddanie długów u lichwiarzy. Wskazał, że nie chciał kupić telewizora za te 1.000 złotych i nie było żadnego jego kolegi, któremu miał dać 700 złotych, wymyślił to, bo potrzebował pieniędzy. Dodał, że wynajął to mieszkanie dla kolegów, ale później oni uciekli i ich nie ma. Przyznał, że nie pracował wtedy na Uniwersytecie (...) i na Uniwersytecie G., był to wymysł. Podkreślił, że nie chce więcej siedzieć w więzieniu i chce jak najszybciej spłacić długi i oddać pokrzywdzonym 1.780 złotych. Dodał, że 1.000 złotych dostał od pokrzywdzonych do ręki, a 780 złotych wpłynęło na jego rachunek bankowy.

Na rozprawie oskarżony M.C.i stwierdził, że nie chce składać dodatkowych wyjaśnień, przeprosił pokrzywdzonych i wyjaśnił, że to, co zrobił, wynika z jego hazardu, dlatego oszukał pokrzywdzonych. Wskazał, że zaczął spłacać zadłużenie wobec pokrzywdzonych, przedkładając wspomniane wcześniej potwierdzenia wpłat, i zadeklarował spłatę zadłużenia na raty. W trakcie odbierania zeznań od pokrzywdzonych dodatkowo wyjaśnił, że pieniądze wysłał na numer konta, z którego pokrzywdzeni przesłali mu 80 złotych. Wskazał, że nie pamięta wiadomości sms z deklaracjami, iż musi jechać do B., a także innych wiadomości sms, zaprzeczył też, aby pozostawił w mieszkaniu bałagan. Wyjaśnił ponadto, że te 1.000 złotych, które dali mu pokrzywdzeni, to to nie prosił o nie, tylko pokrzywdzeni mu je dali, ponieważ spieszyli się do domu i nie chcieli z nim iść do sklepu, żeby to kupić, nawet nie myślał, że dadzą mu te pieniądze, prosił tylko o te 700 złotych i potem o te 80 złotych.

/Dowód: wyjaśnienia oskarżonego M.C.i karty 65-66, 322-323, 324-326/

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza zgromadzonego w sprawie i ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego prowadzi do jednoznacznego wniosku, iż oskarżony M.C.i dopuścił się popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, aczkolwiek konieczne było zmodyfikowanie opisu przedmiotowego czynu tak, aby w pełni oddawał on charakter i sposób działania oskarżonego oraz znamiona przypisanego mu przestępstwa.

Do powyższego wniosku Sąd doszedł po dokonaniu analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd, dokonując ustaleń faktycznych, opierał się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonych B. F. i K. F., które w zdecydowanie przeważającej części, ze wskazanymi dalej drobnymi zastrzeżeniami, nie rzutującymi jednak na ocenę całokształtu zeznań pokrzywdzonych, uznał za wiarygodne, są one bowiem jasne, logiczne, konsekwentne oraz korespondują ze sobą i z dowodami dokumentarnymi, a w znacznej części także z wyjaśnieniami oskarżonego. Sąd brał pod uwagę także dowody obiektywne w postaci dowodów dokumentarnych, które należało uznać za pełnowartościowy materiał dowodowy, albowiem ich autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu, dokumenty te zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby i we właściwej formie.

Jeżeli natomiast chodzi o wyjaśnienia oskarżonego M.C.i, Sąd uznał również je za w przeważającej części za wiarygodne, są one bowiem w przeważającym zakresie jasne, logiczne oraz współgrają z innymi dowodami. Niektóre twierdzenia oskarżonego nie znajdują jednak potwierdzenia w innych dowodach i nie są również do końca logiczne, przez co Sąd nie dał im wiary, uznając, że miały one na celu przedstawienie oskarżonego w dobrym świetle i umniejszenie stopnia jego winy, a w konsekwencji wpłynięcie na zakres odpowiedzialności karnej za zarzucany mu w niniejszej sprawie czyn.

Przechodząc do bardziej szczegółowego omówienia dowodów warto rozpocząć od wspomnianych na wstępie dowodów dokumentarnych. Spośród dowodów w postaci dokumentów istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miały kopia umowy najmu (karta 45), z której wynika treść umowy zawartej pomiędzy oskarżonym a pokrzywdzonymi, informacja z Banku (...) S.A. z załącznikiem (karty 53-54), z której wynika, że z konta B. F. na konto oskarżonego w dniach 20 i 21 października 2014 roku zostały przelane odpowiednio kwoty 700 złotych i 80 złotych, co koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonych, a także informacja z (...) G. (karta 20), w której znajduje potwierdzenie, iż M.C.i nie był na tej uczelni zatrudniony. Należy podkreślić, iż oskarżony nie kwestionował okoliczności wynikających z wszystkich tych dokumentów. Z kolei potwierdzenia wpłat (karty 312, 313) wskazują, iż oskarżony w końcowej fazie postępowania sądowego, w dniach 14 września 2016 roku i 12 października 2016 roku, wpłacił na rachunek bankowy B. F. tytułem częściowego zwrotu przekazanych pieniędzy łączną kwotę 350 złotych.

Podstawowymi dowodami, na podstawie których Sąd poczynił ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie, są zeznania pokrzywdzonych B. F. i K. F.. Z zasygnalizowanych już wyżej względów Sąd uznał je za niemal w całości wiarygodne, są one bowiem niemal w całości jasne, logiczne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w innych dowodach, w tym w dowodach dokumentarnych i w znacznej części w wyjaśnieniach oskarżonego.

Wskazać przy tym należy, iż pokrzywdzeni szczegółowo opisali przebieg swoich kontaktów z oskarżonym, co dotyczy zwłaszcza ich zeznań złożonych na etapie postępowania przygotowawczego, kiedy zeznawali na krótko po zaistnieniu opisywanych zdarzeń. Właśnie upływem czasu i związanym z nim zatarciem się pamięci świadków co do szczegółów zdarzeń należy tłumaczyć okoliczność, że ich zeznania złożone na rozprawie były już mniej szczegółowe, jak również pewne drobne nieścisłości, jakie się wówczas pojawiły w zeznaniach świadków, dotyczące np. wysokości drugiej kwoty przekazanej oskarżonemu. Pokrzywdzeni wskazali bowiem wówczas, że była to kwota 800 złotych, podczas gdy wcześniej zeznawali, że było to 700 złotych i ostatecznie, po odczytaniu wcześniejszych zeznań, przychylił się do pierwotnej wersji, znajdującej zresztą potwierdzenie także w innych dowodach. Należy przy tym zaznaczyć, iż na etapie postępowania przygotowawczego bardziej szczegółowe były zeznania pokrzywdzonej B. F., co jednak można zrozumieć z uwagi na okoliczność, iż to ona uczestniczyła w całości kontaktów z oskarżonym, natomiast K. F. uczestniczył, z uwagi na późniejszy pobyt w szpitalu, jedynie w dwóch pierwszych spotkaniach i w kolejnych dniach z oskarżonym kontaktowała się już pokrzywdzona, która jedynie przekazywała informacje z tym związane swojemu mężowi. Podkreślenia wymaga, że pokrzywdzeni zgodnie opisali przebieg poszczególnych kontaktów, w tym, co najistotniejsze dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, okoliczności przekazania oskarżonemu w kolejnych dniach odpowiednio kwot 1.000 złotych, 700 złotych i 80 złotych.

Należy natomiast zauważyć, że pewne drobne rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonych ujawniły się w zakresie dotyczącym kwestii tego, co miało się stać ze sprzętem stanowiącym wyposażenie mieszkania, który oskarżony miał zakupić i zainstalować w mieszkaniu za pieniądze przekazane mu przez pokrzywdzonych. K. F. początkowo

wskazał bowiem, że sprzęty te po wygaśnięciu umowy najmu miały pozostać w mieszkaniu, co oznaczałoby, że od początku miały one stanowić własność pokrzywdzonych, zaś oskarżony miał z nich korzystać jedynie w czasie obowiązywania umowy najmu. Na rozprawie K. F. wskazał natomiast odmiennie, że te urządzenia oskarżony miał sobie zabrać, by po odczytaniu poprzedniej wersji jednak ją podtrzymać i wskazać, iż szczegóły mu się zacierają z uwagi na upływ czasu. Z kolei B. F. konsekwentnie zeznawała, iż oskarżony miał się rozliczyć z zakupionych sprzętów już w chwili dokonywania płatności za czynsz najmu, przekazując pokrzywdzonym łącznie kwotę 21.780 zł. Za tą ostatnią wersją w ocenie Sądu może przemawiać również stosowny, odrębny dopisek zawarty w treści umowy najmu. Mogłoby to wskazywać, iż skoro oskarżony miał się rozliczyć z zakupu przedmiotowych sprzętów za pieniądze przekazane mu przez pokrzywdzonych z tymi ostatnimi, to sprzęty te miały jednak stanowić jednak jego własność. Jednoznaczne rozstrzygnięcie tej kwestii nie ma jednak w ocenie Sądu kluczowego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wskazać należy bowiem, iż niezależnie od tego, którą ze wskazanych wyżej dwóch wersji wybrać, M.C.i zgodnie z dokonanymi z pokrzywdzonymi ustaleniami powinien był przeznaczyć przekazane mu przez pokrzywdzonych pieniądze na zakupienie wspomnianych sprzętów (telewizora, odkurzacza, pralki, ewentualnie innych), czego jednak nie uczynił, przeznaczając te pieniądze na inne cele, co samo w sobie jest już wystarczające do uznania, iż dopuścił się popełnienia przestępstwa i poprzez wprowadzenie w błąd doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Dopiero w przypadku dokonania przez oskarżonego zakupu sprzętu wchodziłaby w grę kwestia ewentualnego rozliczenia się przez niego z pokrzywdzonymi z tego zakupu – bądź poprzez zwrot pieniędzy w przypadku uznania, iż sprzęt miał stanowić jego własność, bądź poprzez pozostawienie tego sprzętu w wynajmowanym mieszkaniu, gdyby miał on stanowić własność pokrzywdzonych. Kwestia ta, z uwagi na ustalone zachowanie oskarżonego, nie stała się jednak aktualna.

Jak już wyżej wskazano, za w przeważającej części wiarygodne Sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego M.C.i, albowiem w większości są one jasne, logiczne i korespondują z innymi dowodami.

Oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Nie kwestionował ani tego, iż otrzymał od pokrzywdzonych łączną kwotę 780 złotych na swoje konto (ma to potwierdzenie w dokumentacji uzyskanej z banku), ani tego, że już wcześniej otrzymał od nich w gotówce kwotę 1.000 złotych. Tłumaczył przy tym, że pieniądze były mu potrzebne, aby oddać długi „u lichwiarzy”, by na rozprawie powołać się na swoje uzależnienie od hazardu (znajduje ono potwierdzenie w treści opinii sądowo-psychiatrycznej), które to tłumaczenia wcale nie muszą jednak stać w sprzeczności, gdyż wspomniane długi mogły być powiązane z przedmiotowym uzależnieniem. Wprost przyznał, że nie chciał za przekazane mu 1.000 złotych kupić telewizora ani innego sprzętu, podobnie jak nie było kolegi, któremu miał przekazać kwotę 700 złotych w związku z zakupieniem i zainstalowaniem przedmiotowego sprzętu, przyznał również, że nie pracował na Uniwersytecie (...) i na Uniwersytecie G. i był to kolejny jego wymysł. Wszystkie te okoliczności korespondują z innymi dowodami. Oskarżony od początku deklarował również zamiar spłaty przekazanych mu przez pokrzywdzonych pieniędzy, jak już jednak wskazano, zaczął go realizować dopiero w końcowej fazie postępowania sądowego w niniejszej sprawie, co i tak należy jednak ocenić pozytywnie.

Oskarżony kwestionował natomiast pośrednio niektóre z twierdzeń pokrzywdzonych dotyczące treści wymienianych pomiędzy nim a pokrzywdzonymi wiadomości sms już po przekazaniu mu całej kwoty, dodając jednak, że ich nie pamięta, a nie kategorycznie twierdząc, że wiadomości takiej treści nie było. W ocenie Sądu w tym zakresie należy dać wiarę zeznaniom pokrzywdzonych, albowiem ich twierdzenia w tym zakresie wpisują się logicznie w całokształt opisywanego przez nich zachowania oskarżonego.

Z pewnością za niewiarygodne należy natomiast uznać stwierdzenie oskarżonego podane w trakcie pierwszego przesłuchania, iż wynajął to mieszkanie (w domyśle mieszkanie pokrzywdzonych) dla kolegów, ale później oni uciekli i ich nie ma. Jest ono niejasne i nielogiczne, trudno bowiem zrozumieć, dlaczego oskarżony miałby zawierać umowę niejako działając na rzecz innych osób i dlaczego osoby te nie dokonały wówczas same czynności z tym związanych. Za tym, że stwierdzenie to stanowi jeszcze jeden z wymysłów oskarżonego, mający wskazywać, że miał on jednak zamiar realizacji umowy najmu, przemawia to, iż nie podał on danych rzekomych kolegów, zaś kwestia taka, tj. możliwość wynajęcia mieszkania osobom trzecim, nie wynika w żaden sposób z innych dowodów, w tym z zeznań pokrzywdzonych i z treści umowy najmu. Wręcz przeciwnie, z dowodów tych wynika jednoznacznie, że oskarżony

deklarował, iż to on będzie przebywał w wynajętym mieszkaniu i ma ono służyć jego celom, to mu również miały służyć sprzęty, które w świetle jego deklaracji miał zakupić za pieniądze przekazane mu przez pokrzywdzonych. Podobnie niejasne i przez to niewiarygodne jest stwierdzenie przez oskarżonego na rozprawie, iż nie prosił o kwotę 1.000 złotych, którą dali mu pokrzywdzeni, i dali mu ją oni wręcz z własnej inicjatywy, zaś on prosił tylko o te 700 złotych i potem o 80 złotych. Stwierdzenie takie stoi w sprzeczności z zeznaniami pokrzywdzonych, zgodnie z którymi oskarżony od początku prosił o większą kwotę, deklarując, że chce za nią kupić sprzęty stanowiące wyposażenie mieszkania, i przekazanie mu najpierw kwoty 1.000 zł nastąpiło na jego wyraźną prośbę, zaś późniejsze przekazanie kwoty 700 złotych było niejako logiczną konsekwencją i uzupełnieniem pierwszej przekazanej kwoty do łącznej kwoty od początku będącej przedmiotem próśb oskarżonego. Wspomniane stwierdzenie nie koresponduje również logicznie z całokształtem wyjaśnień oskarżonego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, iż zebrany w toku postępowania materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu M.C.i w ramach czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia tego, iż w okresie od 18 października 2014 roku do 21 października 2014 roku w G., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził K. F. oraz B. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 1.780 złotych w ten sposób, iż po uprzednim wprowadzeniu wyżej wymienionych w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu lokalu mieszkalnego, swojego miejsca zatrudnienia oraz osiąganych dochodów, a także zamiaru przeznaczenia przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot pieniężnych na uzgodnione cele, otrzymał od pokrzywdzonych pieniądze we wskazanej wyżej łącznej kwocie na zakupienie sprzętu mającego stanowić wyposażenie wynajmowanego lokalu oraz jego zainstalowanie, a także na odbycie podróży z G. do W. celem wyjaśnienia przyczyn rzekomego niewypłacenia mu wypłaty przez pracodawcę, po czym wydał je na inne, nieustalone cele i nie rozliczył się z nich z pokrzywdzonymi, czym działał na szkodę wyżej wymienionych.

Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości możliwość przypisania oskarżonemu M.C.i winy w odniesieniu do przypisanego mu czynu. W toku postępowania ujawniły się wprawdzie wątpliwości odnośnie poczytalności oskarżonego, jednakże z wydanej przez biegłych lekarzy psychiatrów opinii sądowo-psychiatrycznej wynika, iż oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Biegli rozpoznali wprawdzie u oskarżonego cechy zaburzeń osobowości i zachowania, w tym zaburzeń nawyków i popędów – hazard patologiczny, sprawność funkcji intelektualnych oskarżonego pozwala mu jednak przewidzieć konsekwencje zachowań będących przedmiotem niniejszego postępowania i brak podstaw do uznania, aby w inkryminowanym czasie M.C.i znajdował się w stanie ostrych zaburzeń psychotycznych czy jakościowych zaburzeń świadomości. W konsekwencji należy uznać, iż w odniesieniu do przypisanego mu czynu oskarżony nie miał zniesionej ani w znacznym stopniu ograniczonej zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, w związku z czym warunki określone w art. 31 § 1 lub 2 kodeksu karnego w rozpatrywanym przypadku nie zachodzą. Omawianą opinię należy uznać za w pełni wartościowy materiał dowodowy, albowiem została ona sporządzona przez osoby dysponujące wymaganą wiedzę specjalną, jest jasna, logicznie uzasadniona i zupełna.

W efekcie należy uznać, iż oskarżony jako osoba dorosła i w pełni poczytalna z pewnością zdawał sobie sprawę z charakteru popełnionego przez siebie czynu i miał możliwość pokierowania swoim postępowaniem. Charakter przedmiotowego czynu, który stanowi powszechnie popełniane przestępstwo przeciwko mieniu, wskazuje na to, iż oskarżony, karany już wcześniej za przestępstwa kwalifikowane z tego samego przepisu, bez wątplenia zdawał sobie także sprawę z jego karalności. W ocenie Sądu oskarżony działał umyślnie, w formie zamiaru bezpośredniego kierunkowego. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony miał zamiar doprowadzić pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i chciał tego, nie mając w planach spłacenia czy rozliczenia się w inny sposób z przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot pieniężnych czy tym bardziej przeznaczenia ich na umówione z pokrzywdzonymi cele, podobnie jak nie miał w ogóle zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu lokalu mieszkalnego. Z materiału dowodowego nie wynika zresztą, aby oskarżony w inkryminowanym czasie posiadał środki wystarczające i niezbędne do rozliczenia się z przedmiotowej umowy i należy uznać, iż jego działania mające na celu uzyskanie od pokrzywdzonych wspomnianych w ustaleniach faktycznych kwot pieniężnych od początku były prowadzone w

celu wyłudzenia tych kwot i przeznaczenia je na osobiste cele oskarżonego, niepowiązane z celami deklarowanymi pokrzywdzonym, zaś M.C.i nie miał przy tym zamiaru rozliczenia się z tych kwot, na co wskazuje okoliczność, iż następnie przestał się kontaktować z pokrzywdzonymi i nie zwrócił im pobranych kwot, czyniąc to częściowo dopiero na zaawansowanym etapie postępowania sądowego w niniejszej sprawie. W konsekwencji zdaniem Sądu nie ulega również wątpliwości, że oskarżony działał w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie, polegającej na przeznaczeniu przekazanych mu kwot na własne potrzeby bez zamiaru rozliczenia się z nich. Jednocześnie oskarżony świadomie, we wskazanym wyżej celu, wprowadził pokrzywdzonych w błąd co do szeregu okoliczności, w szczególności co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy najmu lokalu mieszkalnego, swojego miejsca zatrudnienia oraz osiąganych dochodów, a przede wszystkim zamiaru przeznaczenia przekazanych mu przez pokrzywdzonych kwot pieniężnych na uzgodnione cele.

W ocenie Sądu przestępstwo przypisane oskarżonemu M.C.i należało zakwalifikować jako występki z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego w związku z artykułem 64 § 1 kodeksu karnego.

Zachowanie oskarżonego należało zakwalifikować jako przestępstwo oszustwa określone w artykule 286 § 1 kodeksu karnego. Jak już wyżej wskazano, oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie w rozumieniu artykułu 115 § 4 kodeksu karnego. Oskarżony niewątpliwie miał zamiar doprowadzenia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 1.780 złotych i w konsekwencji pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonych. Uczynił to poprzez wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd co do wskazanych wyżej okoliczności. Tym samym oskarżony swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona występkę kwalifikowanego z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego. Wobec okoliczności, iż zachowanie oskarżonego było rozciągnięte w czasie, albowiem pieniądze zostały mu przez pokrzywdzonych przekazane ratami w trzech różnych datach, jednak podejmowane było w krótkich odstępach czasu i zdaniem Sądu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru (świadczy o tym okoliczność, iż oskarżony od początku prosił o przekazanie mu kwoty wyższej niż pierwotnie przekazane 1.000 złotych), zachowanie oskarżonego należy uznać za przestępstwo ciągle, w związku z czym kwalifikację prawną czynu uzupełnia artykuł 12 kodeksu karnego.

Kwalifikację prawną czynu przypisanego oskarżonemu uzupełnia ponadto artykuł 64 § 1 kodeksu karnego, albowiem oskarżony działał w ramach określonej w tym przepisie recydywy szczególnej. Należy podkreślić, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 lutego 2014 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt XII K 213/13 M.C.i został skazany za podobne przestępstwo umyślne kwalifikowane z artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 270 § 1 kodeksu karnego w zbiegu z artykułem 13 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 286 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 294 § 1 kodeksu karnego w związku z artykułem 11 § 2 kodeksu karnego w związku z artykułem 12 kodeksu karnego na karę 1 roku pozbawienia wolności, którą odbył w części w okresie od dnia 29 lipca 2013 roku do dnia 27 lutego 2014 roku. Tak więc czynu przypisanego mu w niniejszej sprawie M.C.i dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia przedmiotowej kary w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy. Nie ulega również wątpliwości, iż przestępstwo kwalifikowane ze wskazanych wyżej przepisów jest przestępstwem podobnym w rozumieniu artykułu 115 § 3 kodeksu karnego do przestępstwa przypisanego oskarżonemu w niniejszej sprawie, albowiem są to przestępstwa tego samego rodzaju, skierowane przeciwko mieniu, i oba zostały popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ponadto oba wskazane występkę są przestępstwami umyślnymi. Tym samym spełnione zostały wszystkie przesłanki konieczne do zastosowania artykułu 64 § 1 kodeksu karnego.

Uznając oskarżonego M.C.i za winnego popełnienia opisanego wyżej czynu Sąd wymierzył mu, przy zastosowaniu artykułu 4 § 1 kodeksu karnego, na podstawie artykułu 286 § 1 kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 21 października 2014 roku karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara w takiej wysokości jest odpowiednia i stosownie do treści artykułu 53 § 1 kodeksu karnego jej rozmiar nie przekracza stopnia winy oskarżonego oraz uwzględnia stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, jak również pozwoli na osiągnięcie celów zapobiegawczych i wychowawczych wobec oskarżonego oraz potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

W kwestiach dotyczących wymiaru kary przede wszystkim wskazać należy, iż wobec wejścia z dniem 01 lipca 2015 roku w życie przepisów ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku (Dziennik Ustaw z 2015 roku pozycja 396) i w związku z tym znacznych zmian stanu prawnego konieczne było rozważenie zastosowania w niniejszej sprawie artykułu 4 § 1 kodeksu karnego, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Zdaniem Sądu należy uznać, że o ile sam przepis artykułu 286 § 1 kodeksu karnego nie uległ zmianie, o tyle zmiany innych przepisów mających wpływ na treść rozstrzygnięcia co do kary w niniejszej sprawie i porównanie brzmień tych przepisów w dacie popełnienia czynu przez oskarżonego oraz w dacie orzekania prowadzą do wniosku, iż stan prawny w chwili orzekania w niniejszej sprawie jest dla oskarżonego mniej korzystny od stanu prawnego obowiązującego w czasie popełnienia przez niego omawianego wyżej przestępstwa, w związku z czym Sąd zastosował przepisy w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu. W szczególności względniejsze dla oskarżonego pozostają obowiązujące w dacie popełnienia czynu regulacje dotyczące instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary, bowiem od dnia 01 lipca 2015 roku możliwe jest zgodnie z treścią artykułu 69 § 1 kodeksu karnego zawieszenie wykonania jedynie kary pozbawienia wolności orzeczonej w wymiarze nie przekraczającym roku, podczas gdy wcześniej obowiązujące przepisy dopuszczały zawieszenie kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat, a ponadto w obecnie obowiązującym stanie prawnym możliwe jest warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności jedynie wobec sprawy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności (oskarżony warunku tego nie spełnia), zaś przepisy obowiązujące przed dniem 01 lipca 2015 roku warunku takiego nie przewidywały. W ocenie Sądu ta ostatnia okoliczność ma decydujące znaczenie dla uznania, iż konieczne było uwzględnienie w niniejszej sprawie stanu prawnego obowiązującego w dacie popełnienia przez oskarżonego przestępstwa, to jest w kształcie obowiązującym przed dniem 01 lipca 2015 roku.

Sąd przy określaniu sądowego wymiaru kary jako okoliczność obciążającą uwzględnił uprzednią wielokrotną karalność oskarżonego. Wskazać należy przy tym, że uprzednia karalność oskarżonego obejmuje nie tylko skazanie, które zadecydowało o uznaniu, iż działał on w warunkach określonych w artykule 64 § 1 kodeksu karnego (okoliczność ta ma bowiem wpływ na ustawowy wymiar kary i tym samym nie powinna być brana pod uwagę ponownie przy określaniu sądowego wymiaru kary), ale także wcześniejsze i późniejsze skazania, we wszystkich przypadkach za podobne przestępstwa przeciwko mieniu.

Z kolei jako okoliczności, które należy potraktować jako łagodzące przy określaniu sądowego wymiaru kary, Sąd wziął pod uwagę przyznanie się oskarżonego do winy, wyrażenie przez niego skruchy, stosunkowo niewysoką wartość wyludzonego mienia (co ma znaczenie dla oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego), a także częściowe naprawienie przez oskarżonego szkody wyrządzonej przestępstwem, aczkolwiek należy zwrócić uwagę, iż nastąpiło to dopiero w końcowej fazie postępowania sądowego i w nieznacnej części.

Należy zaznaczyć, iż z uwagi na treść artykułu 286 § 1 kodeksu karnego, przy uwzględnieniu treści artykułu 64 § 1 kodeksu karnego, Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu karę od 6 miesięcy do nawet 12 lat pozbawienia wolności, tak więc orzeczonej karze jedynie nieznacznie przekracza dolną granicę ustawowego zagrożenia za przestępstwo, które zostało oskarżonemu przypisane, i nie może być uznana za nadmiernie surową. Odnosząc się natomiast do możliwości orzeczenia wobec oskarżonego na podstawie artykułu 37a kodeksu karnego kary grzywny albo kary ograniczenia wolności, zdaniem Sądu nie było ku temu podstaw. Wynika to z okoliczności, iż oskarżony był już uprzednio kilkakrotnie karany, za każdym razem na karę pozbawienia wolności, i wobec powrotu oskarżonego do przestępstwa brak jest zdaniem Sądu podstaw do uznania, aby obecnie, wobec uprzedniej nieskuteczności orzekania kar pozbawienia wolności, cele stojące przed karą, także przy uwzględnieniu charakteru i wagi czynu przypisanego oskarżonemu, mogły wypełnić rodzajowo łagodniejsze kary, to jest ograniczenia wolności albo grzywny. W konsekwencji brak było podstaw do zastosowania wskazanego wyżej przepisu, a tym samym nie było również podstaw do uwzględnienia z uwagi na treść tego przepisu stanu prawnego obowiązującego w dacie orzekania, albowiem wykluczenie możliwości zastosowania przedmiotowego przepisu prowadzi do uznania, że ze wskazanych już przyczyn względniejsze dla oskarżonego są przepisy obowiązujące w dacie popełnienia przypisanego mu czynu.

Analizując przesłanki określone w artykule 69 § 1 i 2 kodeksu karnego (ze wskazanych wyżej przyczyn w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu) Sąd doszedł do wniosku, iż z uwagi na uprzednią kilkukrotną karalność oskarżonego M.C.i, i to we wszystkich przypadkach za przestępstwa podobne do przypisanego mu w sprawie niniejszej, nie zachodzą podstawy do zastosowania środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego. Podstawową przesłanką stosowania omawianej instytucji jest bowiem pozytywna prognoza, wyrażająca się w przekonaniu sądu, że sprawca wykona nałożone obowiązki próby i nie powróci do przestępstwa, a zatem wykonanie wymierzonej mu kary nie jest konieczne. O pozytywnej prognozie, uzasadniającej zastosowanie warunkowego zawieszenia wykonania kary, decyduje całościowa ocena przesłanek wskazanych w artykule 69 § 2 kodeksu karnego. Oznacza to, że sprawca nie musi wprawdzie charakteryzować się zupełnie „nienagannym” trybem życia (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1980 roku, sygnatura akt Rw 258/80, OSNKW 1980/12/91), jeżeli ocena jego właściwości i warunków osobistych uzasadnia prognozę pozytywną. W ocenie Sądu taka pozytywna prognoza nie zachodzi jednak w przypadku oskarżonego. Należy bowiem zauważyć, iż oskarżony popełnił uprzednio kilkukrotnie przestępstwa, za które został prawomocnie skazany, w tym także na bezwzględne kary pozbawienia wolności, i kary te nie odniosły zamierzonego skutku, skoro oskarżony powrócił do przestępstwa. W tej sytuacji ewentualne założenie, iż orzeczenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania spowoduje, iż oskarżony nie powróci raz jeszcze na drogę przestępstwa, a cele kary zostaną osiągnięte, nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia.

Wobec okoliczności, iż na skutek działania przypisanego oskarżonemu pokrzywdzeni B. F. i K. F. ponieśli szkodę majątkową, zaś w toku postępowania złożyli wnioski o jej naprawienie, Sąd przy zastosowaniu artykułu 4 § 1 kodeksu karnego na podstawie artykułu 46 § 1 kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym w dniu 21 października 2014 roku orzekł wobec oskarżonego M.C.i obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych K. F. oraz B. F. kwoty 1.430 złotych. Orzekając w tym zakresie Sąd uwzględnił, iż oskarżony już w toku postępowania częściowo naprawił szkodę, wpłacając na rzecz pokrzywdzonych łączną kwotę 350 złotych.

Ponadto Sąd orzekł o dowodach rzeczowych i na podstawie artykułu 230 § 2 kodeksu postępowania karnego nakazał zwrócić pokrzywdzonej B. F. dowód rzeczowy w postaci umowy najmu, opisany w wykazie dowodów rzeczowych numer I/178/15/P pod pozycją 1 (karta 68 akt sprawy), albowiem stał się on zbędny i należało go zwrócić podmiotowi uprawnionemu, którym jest pokrzywdzona.

Sąd orzekł również o kosztach procesu. Przede wszystkim na mocy stosownych przepisów zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat A. Z. kwotę 1.033,20 złotych brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. Ponadto Sąd, pomimo wydania wyroku skazującego, na podstawie artykułu 624 § 1 kodeksu postępowania karnego i artykułu 17 ustęp 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego M.C.i od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości, w tym opłaty. W ocenie Sądu sytuacja materialna oskarżonego, w tym niskie dochody oraz prognozowane przebywanie w warunkach penitencjarnych, są okolicznościami, wobec których obciążenie oskarżonego kosztami postępowania byłoby dla niego zbyt uciążliwe.